

Sygn. akt: III AUa 1509/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska (spr.)

Sędziowie: SSA Ewa Naze

SSA Iwona Szybka

Protokolant: st.sekr.sądowy Kamila Tomasik

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2014 r. w Łodzi

sprawy **A. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o wysokość emerytury,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 18 czerwca 2013 r., sygn. akt: VIII U 2252/12,

1. oddala apelację;

2. zasądzą od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adw. K. G. kwotę 147, 60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w II instancji.

Sygn. akt III AUa 1509/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 kwietnia 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. przyznał A. P. prawo do emerytury z urzędu od dnia (...), to jest od dnia osiągnięcia wieku 65 lat. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto podstawę wymiaru renty ze wskaźnikiem wysokości podstawy wymiaru 65,24 %. Do ustalenia wysokości emerytury nie uwzględniono okresu zatrudnienia na terenie Związku (...) w latach 1974-1975. Wysokość emerytury ustalona na dzień 1 kwietnia 2012r. wyniosła 630,88 zł brutto. Ponieważ emerytura jest niższa od dotychczas wypłacanej renty została podwyższona do kwoty renty, to jest kwoty 799,18 zł brutto. Z emeryturą ubezpieczonemu przysługuje także dodatek pielęgnacyjny przyznany na stałe.

W odwołaniu od powyższej decyzji, sprecyzowanym przez pełnomocnika z urzędu w dniu 11 czerwca 2013r., A. P. domagał się zaliczenia do stażu ubezpieczeniowego: okresu zatrudnienia na terenie Związku (...) od 1 stycznia do 31 grudnia 1974 r., okresu zatrudnienia u S. M. (1) od stycznia do grudnia (...) r. i okresu zatrudnienia w gospodarstwie

rolnym rodziców od ukończenia 16-tego roku życia do 18-tego roku życia. Pełnomocnik wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 czerwca 2013r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie, orzekając o kosztach zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zapadło w następującym stanie faktycznym:

Wyrokiem z dnia 25 marca 1981r. Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie sygn. II U 55/81 zmienił orzeczenie Rady Nadzorczej Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26 listopada 1980 r. oraz decyzję ZUS z dnia 24 października 1980r. i przyznał wnioskodawcy – A. P. ur. (...) prawo do renty inwalidzkiej drugiej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia od 27 września 1980r. Podstawą wyrokowania stało się ustalenie, że Rada Nadzorcza - na wymagane 5 lat w ostatnim 10-letciu przed ustaniem zatrudnienia - uznała wnioskodawcy za udowodniony okres pracy w wymiarze 4 lat, 9 miesięcy i 21 dni w okresach od 26 września 1970 r. do 25 sierpnia 1973 r., od 14 kwietnia 1977 r. do 7 czerwca 1977 r. i od 30 grudnia 1978 r. do 26 września 1980 r. W stażu tym Rada Nadzorcza nie uznała okresu zatrudnienia na terenie Związku (...) od 13 grudnia 1974 r. do 29 września 1975 r. z uwagi na nie przedłożenie zaświadczenia stwierdzającego zgodę instytucji polskiej na wykonywanie zatrudnienia za granicą. Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego w stażu uwzględnił dodatkowy okres pracy u rolnika S. M. (2) od maja do końca września 1974r. w wymiarze 4 miesięcy, co dało wnioskodawcy ponad 5-letni okres zatrudnienia. Jednocześnie Sąd w uzasadnieniu wyroku wskazał, że zaliczeniu nie podlega okres zatrudnienia na terenie Związku (...) w latach 1974 - 1975 z uwagi na podjęcie pracy bez zgody instytucji polskiej.

Do ustalenia podstawy wymiaru renty ZUS przyjął wynagrodzenie z okresu 12 miesięcy od kwietnia 1979 r. do marca 1980 r. ze wskaźnikiem wysokości podstawy wymiaru 65,24 % .

Od kwietnia 1988r. A. P. miał przyznaną rentę inwalidzką pierwszej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia, a następnie rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym. Uprawnienia do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy ubezpieczony ma ustalone na stałe.

Wnioskiem z dnia 18 maja 2012 r. A. P. wniósł o zaliczenie do stażu pracy okresu zatrudnienia na terenie Związku (...) od 13 grudnia 1974r. do 29 września 1975r.

Ubezpieczony występując w dniu 30 listopada 1977r. z wnioskiem o rentę inwalidzką w kwestionariuszu dotyczącym okresów zatrudnienia jako pierwszą wykonywaną przez siebie pracę wskazał zatrudnienie w Miejskim Przedsiębiorstwie (...) w Ł. od 4 lutego 1965 r. do 22 kwietnia 1967r. Na okoliczność tej pracy załączył świadectwo pracy. W kwestionariuszu zaznaczył, że w przerwach między wymienionymi okresami zatrudnień nigdzie nie pracował. Wraz z wnioskiem o przyznanie renty w listopadzie 1977 r. wnioskodawca przedłożył wypis z książki pracy potwierdzającej zatrudnienie w M. Zarządzie (...) Budowlanym w (...) w charakterze elektromontera od 13 grudnia 1974 r. do 29 września 1975 r. W dniu 29 września 1975r. A. P. został zwolniony z pracy na własne żądanie.

Od 1974r. wnioskodawca mieszkał w M. w związku z zawarciem małżeństwa z mieszkanką tego miasta. W M. wnioskodawca pracował jako elektromonter. Wnioskodawca rozwiódł się 21 lipca 1975r.

Po powrocie z ZSRR wnioskodawca podjął od 14 kwietnia 1977r. zatrudnienie w Zakładach (...) w Ł.. Stosunek pracy został rozwiązany w dniu 7 czerwca 1977r.

Ojciec wnioskodawcy K. P. był właścicielem nieruchomości rolnej o obszarze 8 ha położonej w Ł. przy ul. (...), którą na własność otrzymał w 1948 roku. Wnioskodawca mieszkał z rodzicami do 1974 r. W gospodarstwie były krowy w liczbie 4-5 sztuk, owce, dwa konie. Wnioskodawca 7 lat szkoły podstawowej ukończył wieczorowo w przeciągu 10 lat.

Wnioskodawca już jako 6-7-letnie dziecko pomagał ojcu w gospodarstwie przy wypasie krów i gęsi. Latem pracował w polu przy sianiu, oraniu, żniwach.

W latach 1948-1964 S. M. (1) z żoną byli właścicielami nieruchomości rolnej o pow. 10 ha, w tym 5 ha stawów. Na nieruchomości tej były szklarnia, stodoła, szklarnie, sady, ule. Do pomocy w rąbaniu lodu na stawie S. M. (1) zatrudnił kilkadziesiąt osób z okolic. Wnioskodawca pomagał u S. M. (1) zimą przy wyrębie i składowaniu lodu. Wnioskodawca pomagał także w ogrodnictwie - podlewając, pieląc, zbierając owoce. Ojciec wnioskodawcy woził do firmy (...) lód a wnioskodawca z nim jeździł. Miało to miejsce w okresie zimowym od grudnia do marca. Za pomoc u M. pieniądze wnioskodawca otrzymywał pieniądze od swoich rodziców.

W tak ustalonym stanie faktycznym sąd pierwszej instancji, powołując się na treść art. 27 ust. 1 i ust. 3 pkt. 1, art. 5 ust. 4, art. 6 ust. 2 pkt 1 ppkt. b - d, art. 10 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz §§ 21 i 24 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno - rentowe uznał, że odwołanie jest niezasadne.

Sąd wskazał, że kwestia uwzględnienia w stażu ubezpieczeniowym okresu zatrudnienia wnioskodawcy na terenie ZSRR w latach 1974-1975 była już rozpatrywana przez Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie sygn. II U 55/81. Wówczas Sąd ten ustalając uprawnienia wnioskodawcy do renty inwalidzkiej z ogólnego stanu zdrowia odmówił uwzględnienia w stażu okresu zatrudnienia na terenie ZSRR od 13 grudnia 1974 r. do 29 września 1975 r. z uwagi na podjęcie pracy bez zgody instytucji polskiej. Wnioskodawca występując z ponownym wnioskiem o zaliczenie do stażu okresu pracy za granicą nie przedstawił dokumentu potwierdzającego, że zatrudnienie na terenie ZSRR wykonywał za zgodą właściwych władz polskich. Nie przedstawił także żadnego dowodu na to, że w okresie jego pracy za granicą były opłacane składki na ubezpieczenie społeczne w Polsce. Wypis z książki pracy potwierdza zatrudnienie wnioskodawcy w M. Zarządzie (...) Budowlanym w (...) w charakterze elektromontera w okresie od 13 grudnia 1974 r. do 29 września 1975r. Brak jest natomiast jakiegokolwiek dokumentu potwierdzającego zatrudnienie wnioskodawcy na terenie ZSRR we wskazanym przez jego pełnomocnika okresie od stycznia do grudnia 1974 r. Tym samym, okres pracy wnioskodawcy na terenie ZSRR w latach 1974-1975 - jako nie spełniający wymagań określonych w art. 6 ust. 2 pkt. 1 - nie podlegał w tej sytuacji uwzględnieniu przy ustalaniu wysokości emerytury.

W ocenie Sądu, okres prowadzenia własnej firmy ogrodniczej w okresie od stycznia do grudnia 1976r. nie mógł być zaliczony do stażu ubezpieczeniowego z uwagi na brak opłacenia przez odwołującego się składek na ubezpieczenie społeczne za ten okres. Wnioskodawca bezsprzecznie składek na własne ubezpieczenie społeczne w okresie od stycznia do grudnia 1976 r. nie opłacał. Sam zresztą przyznał, że działalność nie była zez niego nigdzie zarejestrowana /k. 69/, dlatego też okres ten nie mógł być uwzględniony jako okres prowadzenia działalności gospodarczej.

Wskazany przez odwołującego się okres zatrudnienia u S. M. (1) od stycznia do grudnia 1963r. również nie mógł być zaliczony do stażu ubezpieczeniowego jako okres składkowy, o którym mowa w art. 6 ust. 2 pkt. 1 ppkt a ustawy o FUS, gdyż ubezpieczony nie wykazał, że praca wykonywana była przez niego w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy za wynagrodzeniem. Wobec poczynionych w sprawie ustaleń, w ocenie Sądu, nie było podstaw do przyjęcia, że w okresie od stycznia do grudnia 1963r. wnioskodawca był zatrudniony w gospodarstwie (...) w wymiarze co najmniej połowy etatu. Za podstawę do takich ustaleń nie mogły posłużyć zeznania świadka S. M. (1), które ocenić należało jako lakoniczne i pozostające w sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków. Nie można w ocenie Sądu pominąć, a co wynika z zeznań samego wnioskodawcy, że w okresie tym wnioskodawca uczęszczał do szkoły podstawowej, którą kończył w 10 lat, więc jej ukończenie przypadło na rok 1964. Nadto pomagał także w gospodarstwie swojego ojca na co wskazuje lektura zeznań świadków Z. K. (1) i J. P.. Nie było przy tym podstaw do stwierdzenia, że za wykonywane u S. M. (1) prace wnioskodawca miał wypłacane przez niego wynagrodzenie. W świetle zeznań świadka J. P. u S. M. (1) zimą przy wyrębie i składowaniu lodu pracował ojciec wnioskodawcy a wnioskodawca tylko pomagał swojemu ojcu przy wykonywaniu tych prac i to od niego otrzymywał pieniądze. Nie można w ocenie Sądu także pominąć, że pracy u S. M. (1) w roku 1963 wnioskodawca nigdy wcześniej nie wskazywał, w szczególności okresu tego nie wymieniał przy okazji występowania z wnioskiem o rentę inwalidzką w 1977 roku. Wówczas w

kwestionariuszu dotyczącym okresów zatrudnienia nie tylko, że nie wymienił pracy u S. M. (1) ale zaznaczył, że zatrudnienie podjęte w Miejskim Przedsiębiorstwie (...) w Ł. od 4 lutego 1965r. było jego pierwszą pracą.

W kwestii uwzględnienia okresów pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od ukończenia 16-tego do 18-tego roku życia, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na zaliczenie spornego okresu od 1 kwietnia 1963r. (to jest od ukończenia 16-tego roku życia) do 3 lutego 1965r. (to jest do czasu podjęcia zatrudnienia w Miejskim Przedsiębiorstwie (...) w Ł.) jako pracy w gospodarstwie rolnym, jak i później do 1 kwietnia 1965r., gdy ukończył 18 lat. Nie ma bowiem, w ocenie Sądu, podstaw do przyjęcia, że we wskazanym okresie wnioskodawca w gospodarstwie rolnym ojca pracował w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy. Zdaniem Sądu z zeznań zawnioskowanych przez wnioskodawczynię świadków wynika, że zaangażowanie wnioskodawcy do pracy w gospodarstwie rolnym jego ojca miało charakter jedynie pomocy w prostych pracach jak dogładnienie i wypas zwierząt, które to prace wnioskodawca - jak wiele innych dzieci - wykonywał już jako 6-7-latek. Zeznania świadków, w szczególności J. P. wskazują, że po ukończeniu 16-tego roku życia wnioskodawca w prowadzeniu gospodarstwa rodziców pomagał jedynie latem przy wykonywanych wtedy pracach polowych - sianiu, oraniu, żniwach. Nie była to zatem stała a jedynie doraźna pomoc w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Takiej doraźnej pomocy w wykonywaniu obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci, jako członków rodziny rolnika, nie sposób uznać za pracę stale wykonywaną w gospodarstwie rolnym. Brak jest przy tym jednoznacznych dowodów na to, jaki w rzeczywistości był zakres tej pomocy, gdyż świadkowie nie byli w stanie określić ile przeciętnie godzin wnioskodawca w gospodarstwie pracował, zaś wnioskodawca był reprezentowany przez profesjonalistę.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴§ 1 k.p.c. odwołanie oddalił. O wynagrodzeniu pełnomocnika reprezentującego wnioskodawcę z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 12 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 3 w zw. z § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002r. (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 461).

W apelacji ubezpieczony zaskarżył powyższy wyrok w zakresie pkt 1, tj. oddalenia odwołania, zarzucając mu naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy poprzez:

a) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez pominięcie przy wyrokowaniu dowodu z dokumentu urzędowego złożonego przez ubezpieczonego na rozprawie w dniu 11 czerwca 2013 roku, w postaci tłumaczenia urzędowego z języka rosyjskiego decyzji o zezwoleniu na pobyt stały na terenie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz promesy uzyskania przez ubezpieczonego wize radzieckiej, co ostatecznie doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych i nieustalenia przez Sąd pierwszej instancji, że ubezpieczony uzyskał zgodę Poselstwa Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej - Wydziału Konsularnego w W. na pobyt stały – stałe zamieszkanie w ZSRR i tym samym wykonywanie przez niego pracy za granicą za zgodą Państwa Polskiego;

b) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów,

w następstwie: - niewłaściwej oceny materiału dowodowego w postaci zeznań świadków: S. M. (1), Z. K. (1) i J. P., podczas gdy zeznania te nie są rozbieżne, a zatem nie wykluczają się nawzajem i są zgodne z wyjaśnieniami ubezpieczonego oraz uzupełniająco i zbieżnie wskazują na okres oraz charakter zatrudnienia ubezpieczonego w gospodarstwie (...);

- niewłaściwej oceny materiału dowodowego w postaci zeznań świadków: Z. K. (1) i J. P., podczas gdy zeznania te nie są rozbieżne, a zatem nie wykluczają się nawzajem i są zgodne z wyjaśnieniami ubezpieczonego oraz uzupełniają się nawzajem i wskazują na okres oraz charakter zatrudnienia ubezpieczonego w gospodarstwie jego ojca;

c) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez:

- uchylenie się od spełniającego wymogi prawem przewidziane uzasadnienia podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia, a nadto niepodania przyczyn dla czego niektórym dowodom Sąd odmówił mocy dowodowej, w szczególności dokumentu urzędowego złożonego przez ubezpieczonego na rozprawie w dniu 11 czerwca 2013 roku;

- niewyjaśnienie przyczyn dla których Sąd pierwszej instancji odmówił wiarygodności i uznał za lakoniczne zeznania świadka S. M. (1).

Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania, bądź o uchylenie wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu oraz zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że złożony przez odwołującego na rozprawie w dniu 11 czerwca 2013 roku dokument w postaci tłumaczenia urzędowego z języka rosyjskiego zezwolenia na pobyt stały ubezpieczonego na terenie Związku (...) oraz promesy uzyskania przez ubezpieczonego wizy radzieckiej, wprost stanowi, że ubezpieczony uzyskał zgodę na stałe zamieszkanie, a tym samym na stały pobyt na obszarze Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. W tej sytuacji przyjęć należy na zasadzie a maiori ad minus, że zgoda ta obejmowała także domyślnie zgodę na wykonywanie pracy. Założenie odmienne, jakoby wnioskodawca uzyskał zgodę jedynie na stały wyjazd za granicę bez możliwości podjęcia pracy u zagranicznego pracodawcy jest nie do przyjęcia, gdyż pozbawienie ubezpieczonego możliwości zarobkowania spowodowałoby faktyczną niemożliwość zaspokojenia przez niego podstawowych potrzeb bytowych - ubezpieczony musiał się przecież z czegoś utrzymać i zapewnić środki na swój byt. Ponadto, powołany przepis art. 6 ust. 2 pkt 1 ppkt d ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS nie stanowi w jakiej formie miałyby zostać wyrażona zgoda na zatrudnienie za granicą, zaś przedłożona do akt sprawy dokumentacja w postaci wypisu z książki pracy potwierdza zatrudnienie ubezpieczonego w M. Zarządzie (...) Budowlanym w ZSRR w charakterze elektromontera, a zatem ubezpieczony faktycznie podjął zatrudnienie i przebywał na terenie ZSRR.

Zdaniem apelującego, Sąd niezasadnie odmówił wiarygodności zeznaniom świadka S. M. (1), w sytuacji gdy zeznania tego świadka są w pełni logiczne i spójne, a świadek ten dokładnie opisał charakter zatrudnienia ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym swojego ojca oraz określił jego ramy czasowe. Świadek ten wskazał, że jego ojciec związany był umową kontraktacji lodu do (...) oraz kilkudziesięciu pracowników, w tym ubezpieczonego. Świadek zeznał, że kilkakrotnie był świadkiem domiaru do podatku od prowadzonego gospodarstwa przez jego ojca, oraz że jego ojciec posiadał pieczętkę. W tym względzie w świetle reguł doświadczenia życiowego należy dojść do wniosku, że działalność S. M. (1) była zarejestrowana i sformalizowana. Świadek ten zeznał ponadto, że w dzieciństwie jako 9-letni chłopiec wychowywał się na terenie gospodarstwa swojego ojca i każdego dnia obserwował otaczającą go rzeczywistość. Świadek zeznał także, że praca w gospodarstwie była cały rok, w szczególności przez cały rok dostarczany był lód do odbiorcy, a nadto w okresie letnim dodatkowo dochodziły prace w ogrodnictwie. Świadek dokładnie wskazał, że „składowanie lodu to była praca od świtu do nocy”. Sąd pierwszej instancji nie dał wiary świadkowi uznając, że jego zeznania są sprzeczne z zeznaniami innych świadków oraz, że są lakoniczne gdyż świadek nie był w stanie dokładnie określić w jakich godzinach pracował ubezpieczony w gospodarstwie jego ojca. Oczywistym jednak jest, że z uwagi na swój wiek nie jest w stanie dokładnie pamiętać takich okoliczności, co nie zmienia faktu, że zaświadczył, iż pracę ubezpieczonego widział oraz podał dokładnie okoliczności i charakter tej pracy. Sąd wskazał również, że zeznania świadka M. pozostają w sprzeczności z zeznaniami innych świadków, tymczasem świadek Z. K. (2) potwierdziła, że ubezpieczony pracował w gospodarstwie (...), potwierdziła także, że praca ta była przy wyrębie lodu. Wskazała nadto, że widziała jak ubezpieczony wraz z jej ojcem chodził razem do pracy i następnie po skończonej pracy razem z nim wracał. Kolejny świadek J. P. również potwierdził, że praca u S. M. (1) była przy wyrębie i składowaniu lodu. Świadek P. określił dokładnie ramy czasowe, w których pracował razem z ubezpieczonym, wskazał że okres pracy ubezpieczonego wyniósł 4 lata i dodatkowo praca świadczona była w wymiarze 5-6 godzin dziennie, a zdarzało się że i dłużej. Świadek ten wskazał także na okoliczność, że wraz z ubezpieczonym w gospodarstwie (...) pracował również ojciec ubezpieczonego. Z powyższych zeznań świadków Sąd wyciągnął wniosek, że przy wyrębie lodu pracował jedynie

ojciec ubezpieczonego, zaś sam ubezpieczony jedynie pomagał mu w tych pracach. Jest to w ocenie apelującego wniosek błędny, nie odpowiadający zasadom logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego.

Z niezrozumiałych względów, Sąd odmówił także wiarygodności zeznaniom świadków J. P. i Z. C., w wyniku uznania, że treść ich zeznań co do świadczonej przez ubezpieczonego A. P. pracy w gospodarstwie rolnym jego ojca, nie jest zbieżna i wyjaśnieniami ubezpieczonego, podczas gdy wszyscy ci świadkowie zgodnie zeznali, że ubezpieczony pracował w gospodarstwie swojego ojca. Zeznania powyższych świadków pozostają także w zgodzie z wyjaśnieniami złożonymi w toku postępowania przez samego ubezpieczonego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji. Sąd Okręgowy wydał trafne rozstrzygnięcie, które znajduje uzasadnienie w całokształcie okoliczności faktycznych sprawy oraz w treści obowiązujących przepisów prawnych.

W odniesieniu do zarzutów apelacyjnych dotyczących naruszenia prawa procesowego przede wszystkim podnieść należy, że błędne ustalenia faktyczne mogą być jedynie konsekwencją wadliwej oceny materiału dowodowego, nigdy zaś odwrotnie. W tej kwestii stwierdzenia wymaga, że Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wnioskowanym przez strony, a zgromadzone dowody poddał wszechstronnej ocenie bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Zgodnie z regulacją zawartą w art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego rozumowania oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób racjonalny, bezstronny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 roku, IV CKN 1316/00, LEX nr 80273). Ocena dowodów jest istotą sędziowskiego wymiaru sprawiedliwości i dla skutecznego zakwestionowania oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji konieczne jest wykazanie, że sąd ten dokonując oceny dowodów w sposób rażący naruszył podstawowe reguły oceny, a więc zasady logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, prawidłowego wnioskowania. W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w sposób logiczny i przekonujący wyjaśnił, z jakich przyczyn uznał, że odwołujący nie udowodnił okresów zatrudnienia na terenie ZSRR w latach 1974-1975, pracy we własnej firmie ogrodniczej od stycznia do grudnia 1976r., zatrudnienia u S. M. (1) od stycznia do grudnia 1963r. oraz zatrudnienia w gospodarstwie rolnym rodziców od ukończenia 16-tego roku do 18-tego roku życia. Sąd Apelacyjny nie dostrzega w dokonanej ocenie dostępnych dowodów naruszenia zasad logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego.

W szczególności, wbrew temu, co twierdzi apelujący, złożony na rozprawie w dniu 11 czerwca 2013 roku dokument w postaci tłumaczenia urzędowego z języka rosyjskiego zezwolenia na pobyt stały ubezpieczonego na terenie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz promesy uzyskania przez ubezpieczonego wize radzieckiej, dowodzi tylko i wyłącznie, że ubezpieczony uzyskał zgodę na stałe zamieszkanie na obszarze Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Zezwolenie to nie może być jednak utożsamiane ze zgodą właściwych władz polskich na pracę ubezpieczonego w ZSRR, o którym stanowi art. 6 ust. 2 pkt 1 ppkt c ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 328 § 2 k.p.c. Treść tego przepisu określa bowiem jedynie wymagania konstrukcyjne uzasadnienia orzeczenia, a więc nie stanowi właściwej podstawy do krytyki trafności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych, ani ich oceny prawnej. Naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić podstawę zaskarżenia tylko w wyjątkowych sytuacjach, gdy treść uzasadnienia orzeczenia Sądu uniemożliwia dokonanie oceny toku wywoodu, który doprowadził do wydania orzeczenia. Sam zaś

zarzut lakoniczności uzasadnienia sam w sobie nie jest równoznaczny z naruszeniem tego przepisu. O jego naruszeniu świadczy dopiero wykazanie, że uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia pozbawione jest konkretnych elementów, o których mowa w treści art. 328 § 2 k.p.c., a w ocenie Sądu Apelacyjnego strona skarżąca tego nie wykazała. Uzasadnienie Sądu Okręgowego zawiera wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku i w pełni poddaje się kontroli instancyjnej.

W tym stanie rzeczy, z omówionych powodów, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 § 1 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach zastępstwa procesowego w drugiej instancji Sąd orzekł na podstawie § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 3 oraz § 19 i 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002r. (tekst jednolity – Dz. U. z 2013r., poz. 461).